

Edward Rymar

Opactwo cysterskie w Mironicach k. Gorzowa

Nadwarciański Rocznik Historyczno-Archiwalny nr 2, 41-57

1995

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Edward Rymar
Pyrzyce

OPACTWO CYSTERSKIE W MIRONICACH K. GORZOWA

Część 1. Dwór w „Krebsdorf”

Opactwo cysterskie w obecnych Mironicach (dawniej Himmelstädt) nie doczekało się dotąd opracowania naukowego, przy istnieniu kilku prac przyczynkarskich, w szczególności niemieckich, dotyczących zagadkowych jego początków oraz likwidacji w okresie reformacji. Liczący się głos w pierwszej kwestii zabierał Paul von Niessen, w drugiej – Otto Kaplick. Niniejszy artykuł ma na celu częściowo wypełnić tę lukę.

Opactwo, podobnie jak bierzwnickie k. Dobiegniewa, było filią klasztoru cystersów w Kołbaczu. Obydwa powstały na obszarze przejętym w drugiej połowie XIII w. z rąk książąt wielkopolskich przez margrabiów brandenburskich z dynastii askańskiej. Oni też byli ich fundatorami. Bierzwnickie w 1286 r. ufundowali margrabiowie linii starszej, joannickiej, mironickie fundował w 1300 r. margrabia Albrecht III z linii młodszej. On to dzierżył całą ziemię myśliborską i gorzowską. Znany z pobożności, pozostawał w bliskich stosunkach ze swym siostrzeńcem, księciem szczecińskim Ottonem I, ten zaś był wielkim dobrodziejem klasztoru kołbackiego. W tym właśnie upatruję motywów fundacji i wybór pomorskiego, a nie brandenburskiego (np. z Chorynia), jako macierzystego klasztoru dla tej nowej placówki.¹ 15 maja 1298 r. Albrecht odbywał w Myśliborzu zjazd z książętami meklemburskimi i Ottonem szczecińskim, któremu towarzyszył Dytmar, opat kołbacki.² Wtedy to najpóźniej mogło dojść do zaplanowania fundacji. Jeszcze tego roku Albrecht ufundował w Myśliborzu kolegiatę pod wezw. św. Piotra i Pawła, nadając jej rozległy obszar, rozciągający się daleko w głąb puszczy między Gorzowem a Barlinkiem. Tam, nad strumieniami i jeziorami w zlewni rzek

górnjej Santoczny i Kłodawy, będzie odtąd styk z posiadłościami mirońickimi. Zaznaczyć już tutaj warto, że kanonicy myśliborscy otrzymali m.in. cały bieg rzeki Witnej – od bliżej nie określonego jeziora Witnica do ujścia rzeki w Warcie wraz z istniejącymi i przyszłymi młynami.³ Ma to o tyle znaczenie, iż koliduje poniekąd z nadaniem dla cystersów.

Zanim rozpatrzymy różne aspekty genezy fundacji, wypadnie wpiery przytoczyć treść przywileju fundacyjnego.⁴

Margrabria Albrecht, przebywając 22 maja 1300 r. w Kłodawie, kilka kilometrów na północ od Gorzowa, opatowi kołbackiemu Dytmarowi, celem założenia nowego opactwa o nazwie „Miejsce Nieba” lub „Podniebie” (*Loco celi*, potem niem. *Heymelsted* 1321, 1406, *Himmelstede* 1385 i wreszcie *Himmelstädt*, przy czym drugi człon – *Stätte* (miejsce) przeszło w – *Stadt* (miasto),⁵ nadał:

- wieś Kłodawę (*Clodowe*), dwór (*curia*) Creuesdorp⁶ z przyległościami, z granicami niżej opisanymi;
- wioski Santocko (*Zanzin*), Chwałęcice (*Hinrikesdorp*, potem *Heinersdorf*), Małyszyn (*Martensdorp*, potem *Merzdorf*), Chróścik (*Niendorp*, potem *Neudorf*), Raclaw (*Rasleusdorp*, potem *Ratzdorf*), Wysoka (*Hoenuwalde*, potem *Hohenwalde*), Lubno (*Lyuenowe*, potem *Liebenow*), Tarnów (*Tornow*), Baczyna (*Beyersdorp*, potem *Beyersdorf*), Stanowice (*Steneviz*, potem *Stennevitz*), Witnica (*Vitzenn*, *Vytz*, potem *Vietz*), Pyrzany (*Pirene*, potem *Pyrehne*), Jenin (*Genyn*) i Łupowo (*Loppowe*)
- oraz jeziora: Małe i Wielkie Karskie (*parvum et magnum Cartzick*), połowę Rokitna (*medietatem stagni Rokyt*), Sciegienko (*parvum, Stechow*, potem *Klein Steg See*), Łubiankę (*stagnum Lupeniz*),⁷ Suche (*Zuch*, *Zoch*, potem *Gross i Klein Zuchen*), połowę jezior Lubie, Lubieszewko (*medietatem stagni parvi et magni Lubbese*), Jezierzec (*medietatem stagni Jezerik*), jezioro Grabino (*stagni Gredden*, zapewne błędnie zapisano lub odczytano, bo to *Greven See* 1589, *Gräven See* 1944), Kłodawskie (*stagni Clodow*), Santocko (*Czanzin*, potem *Zanzinsche See*),⁸ Myszęcino (*Muceltyl*), Parzeńskie (*Parenz*), Chłopiny (*Colpin*, dziś już tylko bagna), Prądnio (*Branden*, dziś bagna).⁹

Dalej następuje opis granic obszaru zaliczonego do owego dworu Creuesdorp, o czym niżej.

Przywilej objął pola uprawne i nieuprawne, lasy, wody, łąki, bagna, złoża srebra, żelaza, soli, z wszelkimi prawami i wolnościami (*libertatibus et immunitatibus*), z jakich w swych dobrach kołbaccy cystersi na Pomorzu korzystają wraz z prawem patronatu nad parafiami (jurysdykcją kościelną) i dziesięcinami (o których jednak mógł decydować biskup kamiński). Sołtysi z ławnikami (*schabinis, qui vulgariter landschepen dicuntur*) złodziejstwa i inne występki we wsiach wymienionych sądzić mają. Margrabia zrezygnował z regaliów (młyńskiego, rybołówczego, łowieckiego itp), rezerwując sobie tylko pobór miodu z puszczańskich barci. Mieszkańcom wsi Witnica, Pyrzany i Jenin zagwarantowano swobodny wyrąb drzewa w lasach. Obecni przy tym byli: Herman, prepozyt gorzowski, Jan, dziekan kolegiaty myśliborskiej, plebani: Bruno z Barlinka (*de Berlyn*) i magister Jan z Dymina, Baldewin z Barnówka (*de Barnow*), kapelani Albrechta, dalej rycerze Werner i Lippold Albi (tj. Weiss, Biały), Reyneke *de Wulcow*, Werner Splinter i Albert *de Bruncow* oraz giermkowie Zabel i Henning *de Marwitz*, Fromold *de Wutsik*. Heyso *de Cloden* (z Kłodawy?), wójt okręgowy Reyneke *de Golyn* (z Golina myśliborskiego). Dokument spisał notariusz dworski Jan, znany ze spisane go w 1298 r. przywileju fundacyjnego kolegiaty myśliborskiej.

Dyplom znany jest z dwóch (domniemanych?) oryginałów, ale w ich autentyczność wątpili już dawni historycy cysterskich klasztorów,¹⁰ a szczegółowo zarzuty uzasadnił Paul von Niessen.¹¹ Powodów wątpliwości jest kilka, nie wszystkie jednak mają do dziś swą siłę przekonywania. Niessen był wyjątkowo surowy w ocenie, zaliczając dokument do fałsyfikatów. Nie rozpoznał jednak wszystkich źródeł do najdawniejszych dziejów opactwa. Podstawowym argumentem negatywnym stało się wymienienie aż 16 wsi, gdy tymczasem w 1311 r. margrabia Waldemar, jako kurator następcy Albrechta III, małoletniego margrabiego Jana V, za 300 grzywien brandenburskich srebra sprzedał Henrykowi, opatowi kołbackiemu i mnichom z Creverstorpe, za zgodą kilku głównych feudałów dzielnicy linii młodszej Askańczyków, na założenie nowego opactwa 12 włók w Kłodawie, jednak bez lenn rycerskich i dziedzicznych czynszów oraz potwierdził posiadłości w Kłodawie, Santocku, Chwałęcicach, Małyszynie i Łupowie z wszelkimi pożytkami, prawem polowań i połowu ryb, dochodami z warzelnicy soli, kopalni rud, ale też z obowiązkiem wystawiania zbrojnego (pancernego) jeźdźca na szczególny rozkaz władcy. Nadanie to potwierdził temuż opatowi i mnichom klasztoru kołbackiego w Creverstorpe sam margrabia Jan w 1314 r., po dojściu do pełnoletności. Wymienił owe pięć wsi i 12 włók w Kłodawie, ale też patronat nad

kościółami, sądownictwo niższe (sołtysie) i wyższe, wolność od służb – oprócz dotąd świadczonych w zakresie wojskowym. Pokwitował otrzymanie owych 300 grzywien, wyrażając wolę zachowania mnichów przy prawach otrzymanych po śmierci margrabiego Albrechta, tak jak Waldemar w jego imieniu, w obecności tychże samych świadków, jego poddanych, zarządził.¹²

Margrabia Albrecht zmarł już w grudniu 1300 r. Jego następca Herman nie zaznaczył się zapewne niczym w dobrodziejstwach na rzecz kołbackich cystersów, a co więcej, być może zakwestionował rozmiary nadania. Opactwo do 1311 r. nie powstało, ale – za czym dyplomy z 1311 i 1314 r. przemawiają – mieli cystersi swych braci w Creverstorpe, tj. na terenie późniejszych Mironic, którzy najwyraźniej swobodnie posiadali tylko obszar tamtejszego dworu, tak szczegółowo w dokumencie fundacyjnym opisany. Reszta znajdowała się nadal w rękach margrabiów, którzy wpuścili do wsi liczne lenne rycerstwo. Dopiero w 1311 r. za określoną wysoką opłatę, podtrzymano własność w pięciu wsiach i 12 włókach w Kłodawie, uprawianych już po przeprowadzonych karczunkach. Fakt potwierdzenia czyni pewnym istnienie wcześniejszych nadań.

Jednak nadal i w tych pięciu wsiach cystersi nie byli jedynymi, czy faktycznymi panami. W 1321 r. bracia Henning i Wilhelm (*Willeco*) z rodu Horkerów – już w czasach panowania w Nowej Marchii (1319-23) książąt pomorskich – ułożyli się w Gorzowie, w obecności opata cystersów z Zemska, sołtysa Ludolfa i kilku mieszczan Gorzowa, z cystersami kołbackimi o 11 włók lennych w Santocku po długim z nimi sporze (*controversie et discordie*). Cystersi zachowują swą część wsi, Horkerowie zachowują 8 włók prawem dziedzicznego lenna, a pozostałe tereny opat nadaje im na czas życia. Po ich śmierci ubiegać się o nie mogą następcy. Patronat nad kościołem sprawuje kościół w *Heymelsted*, a więc już nowy, powstały obok dworu *Krevesdorf*, pomyślany jako klasztorny. Uzgodniono też, że cysterscy chłopci z Łupowa mogą użytkować łąki i pastwiska Horkerów w Chróściku – a więc zapewne w łęgach warciańskich – w zamian za co chłopci Horkerów mogą korzystać z cysterskiej Puszczy *Crevitstorp*, tzn. wypasać w niej świnie i bydło oraz wycinać drzewo.¹³

Król niemiecki Ludwik bawarski z dynastii Wittesbachów, po wymarciu w Marchii Brandenburskiej dynastii askańskiej (1320 r.), nadał to opróżnione lenno Rzeszy – nie książętom pomorskim lecz własnemu synowi Ludwikowi (1323 r.) i jednocześnie, wznawiając zwierzchnicze uprawnienia wobec Pomorza, 18 sierpnia 1323 r. na prośbę opata Dietri-

cha wystawił przywilej dla cystersów kołbackich, obejmujący wszystkie ich dobra pomorskie, ale też nadanie margrabiego Albrechta (*donacionem marchionis Alberti*) w *Crewededorp*, Laskowie (sic!), dworze *Crevedorop*. Kłodawie, Santocku, Chwałęcicach, Małyszynie, Łupowie, Jeninie, Pyrzanach, Lubnie (*Fenenove*), Raclawiu, Tarnowie, Chróściku, Baczyńnię, Wysokiej; z pełnymi prawami, sądownictwem, wolnościami – także od opłat celnych dla rzeczy, statków i żywności.¹⁴ Rozmiary nadania przemawiają za tym, że już wtedy na pewno cystersi posługiwali się dyplomem z 1300 r., czego jednak nie uwzględniali przeciwnicy jego autentyczności. W stosunku do tamtego pominięto tu Stanowice, znalazło się natomiast Laskowo, wieś kołbacka od 1236 r. położona na północ od Barlinka, nie wymieniona tutaj wśród wsi pomorskich. Pomieszczono ją wśród nadań Albrechta III pomyłkowo.¹⁵

Następne przywileje miał wystawić cystersom syn króla, od 1328 r. cesarza, Ludwik Starszy, margrabia z lat 1324-51. W Gorzowie, 28 czerwca 13(2?)6 r. temuż opatowi Dytrykowi, jako starającemu się o *Loco celi*, potwierdza nadany przez margrabiego Albrechta dwór *Crevestorp* wraz z wszystkimi swymi wsiami, pożytkami w miodzie i bagnach (łągach) wsi Chróścik (dopisano inną ręką: „za wiedzą i wolą rodu *Holtebüttel*”) z całym bagnem wsi Łupowo po bagna (łągi) wsi Jenin, wraz z tamtejszymi pastwiskami, łąkami, obfitymi w ryby wodami, zwanymi po polsku lub niemiecku (*linqua Polonica seu teutonica*). W sprawie sporu między mieszkańcami Łupowa i Gorzowa o wyspę (*insel*) nad Wartą, w związku z twierdzeniem gorzowian, że im ją poprzednicy margrabiego nadali, ustalą się, że do łupowian ma należeć połowa łągu z połową łąk, a połowa do mieszczan wraz z wyspą, ale bez prawa połowu ryb. Gdyby zaś gorzowianie nie pogodzili się z werdyktem, margrabia nie obniży im orbedy (tj. podatku płaconego przez mieszczan) i innych podatków. Margrabia odsuwa też roszczenia rodu *Winningen* i *Marwitz* do dóbr klasztornych, kasuje warunki margrabiego *Waldemara* w sprawie klasztoru w *Loco celi*, zezwala na osiedlanie w dobrach klasztoru rzemieślników, jak tkacze i sukiennicy, zezwala na swobodny handel na wszystkich jarmarkach w Nowej Marchii (*parte Odere*) – bez uiszczania należnych opłat targowych, celnych i innych. Jeśli klasztor wykupi od wasali margrabiego jakieś dobra, to będzie je swobodnie posiadał, wraz z prawem do ich sprzedaży. Klasztor ma korzystać z takiego zakresu rozporządzania dobrami, jak margrabia swym władztwem. Ludwik bierze klasztor pod swą ochronę i szczególną opiekę. Wśród świadków tej czynności mieli być ówcześni regenci małoletniego w 1326 r. margrabiego,

Ulryk i Gunter hrabiowie z Lindow, a także Henryk von Wedel i mieszczanie gorzowscy – Piotr Rakow i Piotr Ryke, oraz sołtys Konrad zwany z Santoka.¹⁶

Ileż cennego materiału posiada ten dokument! Znamy go z oryginału w archiwum berlińskim. Ma jednak także poważny brak przesądzający o jego nieautentyczności. W dacie brakuje liczby dziesiątnej, bo rok 1306 nie był możliwy. W czasach panowania Ludwika Starszego byłyby do przyjęcia daty roczne 1326, 1336 i 1346. Jednak 28 VI 1336 r. Ludwik był w saskiej Wittenberdze, 28 VI 1346 r. też przebywał poza Brandenburgią. Świadcowie wyżej przytoczeni, a także pan Segerus, prepozyt stendalski, prezbiterzy Dietrich i Rolekinus, rycerze Henryk de Redere, Herman de Luchow, Michał zwany Kratz, pasują tylko do 1326 r. i występują w równie podejrzanym dokumencie z 1328 r., o którym niżej. Jednak do 1326 r. nie pasuje tytuł użyty przez Ludwika (*Bawarie et Karinthiae dux*) stosowny dopiero od 1342 r. Także jego pieczęć jest fałszywa lub później zawieszona. Dlatego dokument ten uznano za pewny fałszyfikat.¹⁷ R. Eckert, historyk Gorzowa, zajął się dokumentem szczegółowo. Podniósł tak tytułaturę margrabięgo, zwolnienie od ceł nigdzie poza tym w przywilejach klasztoru nie występujące, zasiedlanie rzemieślnikami klasztoru spustoszonego w 1326 r. przez Polaków i dopiero krótko po 1368 r. odbudowanego; wzmiankę o sporze Gorzowa z Łupowem o łęgi nad Wartą, znaną dopiero z 1482 r. jak i wzmiankę o obniżeniu podatków dla Gorzowa, zastosowanym dopiero w 1347 r. (całkowite na rok), 1348 r. (o 20 grzywien srebra), 1350 r. (całkowite na 5 lat), 1352 r. (na dalsze 5 lat). Dlatego badacz datował sporządzenie fałszyfikatu po 1470 r., gdy to margrabia Jan zastosował zwolnienie podatkowe wobec Gorzowa i przed 1482 r. Celem miało być wykorzystanie dyplomu w sporze z Gorzowem, przy czym wzorowano się na dokumencie z 1368 r., czerpiąc jedynie świadków z dokumentu fałszywego, opatrzonego datą 1328.¹⁸ Natomiast zdaniem P.v. Niessena dokument sporządzono zapewne w czasach krzyżackich, w pierwszej połowie XV w.¹⁹

Za zaistnieniem opisanej wyżej czynności prawnej w 1326 r. przemawiają jednak m.in. okoliczności polityczne. Trwała wojna Wittelsbachów z książętami zachodniopomorskimi. W początkach lutego 1326 r. wojska polsko-litewskie Władysława Łokietka, sprzymierzonego w 1325 r. z książętami, wdarły się do Marchii aż po okolice Frankfurtu, a może i za Odrę. Według przekazów późniejszych (XVI-XVII w.) i legend, najazdem objęto też Nową Marchię. Klasztor mironicki miano spustoszyć.²⁰ Jak się

wydaje, przekazy te żywiły się obszerną relacją Jana Długosza, zawierającą opis haniebnych czynów, mordowania, uprowadzenia 6 tys. dusz, ogromnych łupów, spaleniu 140 wsi i tyluż kościołów, dwóch klasztorów cysterskich męskich i dwóch klasztorów żeńskich,²¹ w których domyślano się klasztorów w Bierzwniku, Mironicach, Reczu i Pełczycach.²²

W spustoszenie posiadłości mironickich też wątpiono, tak z powodu nieistnienia klasztoru, a tylko dworu Crevesdorf, jak i prawdopodobnego pozostawiania cystersów kołbackich w obozie przeciwników Ludwika Wittelsbacha, obłożonego przez papieża klątwą kościelną.²³

Nie miejsce tutaj na szersze zajęcie się polskim najazdem. Najazd na Nową Marchię uprawdopodobnia jednak przekaz Długosza o spłądrowaniu dwóch klasztorów cysterskich, których na trasie z Wielkopolski do Frankfurtu nie stwierdzimy. Klasztor bierzwnicki był najazdem dotknięty prawie na pewno. Niezależnie od wielu opustoszałych wsi w Ziemi Choszczeńskiej w 1337 r., przemawia za tym układ graniczny zawarty w marcu 1326 r. przez cysterki z Owińska w Wielkopolsce z cystersami, przy pośrednictwie opatów z klasztorów cysterskich z brandenburskiego Chorynia i pomorskiego Dargunia.²⁴ Cysterki posiadały z nadania książąt wielkopolskich w połowie XIII w. posiadłość nad dolną Drawą z Osiecznem i Dobiegniewem, i akcentowały zainteresowanie nią, zabiegając o potwierdzenie zawsze wtedy, gdy margrabiowie ich prawa naruszali, jak w 1280 r., gdy poczęto organizować opactwo bierzwnickie koło Dobiegniewa lub gdy w 1298 r. Władysław Łokietek w walce z Brandenburgią przekraczał Drawę, i widocznie w 1326 r. Można więc liczyć się ze zbrojnym nawiedzeniem okolic Gorzowa. Sprawcą spustoszeń mogli być przecież pogańscy Litwini, a nie Polacy sprzymierzeni z Pomorzem.

Dobra cystersów kołbackich były pustoszone około tego czasu wielokrotnie w toku wojny pomorsko-brandenburskiej. W 1326 r. koło Wielkanocy majątki w Wysokiej Gryfińskiej, Glinnej, Starym Czarnowie, Dębinie zostały spalone przez regenta Guntera hrabiego Lindow. W dwa tygodnie później, około 8 kwietnia, Wedlowie nowomarchijscy spalili ponadto grangię kołbacką w Gardzicy (opuszczona miejscowość w obecnej gminie Warnice).²⁵ Te najazdy mogły być odwetem za polski najazd z lutego. W tej sytuacji czynność z 28 czerwca jakoby 1326 r. mogła być aktem zadośćuczynienia za wyrządzone szkody, chociaż sam dokument – może na podstawie zapisek klasztornych – sporządzono kiedyś później.²⁶ Jest mało prawdopodobne by w drugiej połowie XV w. ewentualny fałszerz mógł tak trafnie dobrać świadków czynności. Nie musimy

też zakładać, że cystersi spreparowali dokument, by w XV w. posłużyć się nim w sporze z Gorzowem o łęgi warciańskie. Łęgi na prawym brzegu Warty poniżej Łupowa i Jenina były zaliczane do arealu wsi pobliskich, podzielone między nie od początków istnienia. Podział dotyczył połowu ryb, wypasu bydła, wycinki trzciny, wyrębu drzew. Pocięte licznymi odnogami Warty i jeziorami – zastoiskami wodnymi, miały nazwy polskie i niemieckie, znane coraz lepiej od XIV w., dlatego nie dziwi informacja i o tym. Zastrzeżenie dotyczące obniżenia podatków dla Gorzowa, tak mocno wykorzystywane przez Eckerta dla skompromitowania dokumentu, miało przecież zastosowanie tylko gdyby miasto nie podporządkowało się werdyktowi.

Datację czynności prawnej uwiarygadniać się zdaje informacja o udziale w sporze z cystersami rodów rycerskich. Rodzina Holtebotel (Holzbeutel) znana jest w okolicy Gorzowa tylko z lat 1325-37. W 1325 r. margrabia Ludwik nadał Gorzowowi 2/3 Wieprzyc – w sąsiedztwie Chróścika – przenosząc lenno Holtebotela do Renic koło Myśliborza. Do 1336 r. Herman Holtebotel miał dochody w Karsku, a w 1337 r. rodzina trzymała lenna w Renicach i Nowogródku.²⁷ Wątpić więc wypadnie w to, by w XV w. zmyślono zgodę tej rodziny na korzystanie z łęgów Chróścika. Winningenowie, obecni przy fundacji z 1300 r., znani są w okolicy Gorzowa od 1278 r. Prawa Winningenów i Marwitzów do lenn we wsiach objętych pierwszym nadaniem dla cystersów udokumentowane są w „Księdze ziemskiej” z 1337 r. Pierwsi mieli lenno w Tarnowie, Wysokiej, Stanowicach, Pyrzanach i Jeninie – *minus iuste, ut dicitur* – a więc zaznaczono tylko ich oświadczenie o posiadanych prawach, bo widocznie dokumentów nadawczych nie posiadali. Marwitzów stwierdzamy wówczas m.in. w Kłodawie i Marwicach, w połowie XIV w. w Jeninie i Baczynie.²⁸ Te i inne rody rycerskie zostały wprowadzone do wsi nadanych przez Albrechta III przed 1300 r. Echem tego jest w omawianym dyplomie postanowienie o skasowaniu niektórych praw nadanych dla cystersów postanowieniem margrabiego Waldemara, widocznie dyplomem z 1311 r. Funkcjonowanie dworu cysterskiego w Krebsdorf po 1300 r. czyni też prawdopodobnym przywilej sprowadzania rzemieślników.

Jeszcze bardziej zarzutem fałszerstwa obciąża cystersów kołbackich przywilej z datą 15 sierpnia 1328 r. I tym razem w Gorzowie, tenże Ludwik Starszy na prośbę opata Dytryka potwierdza cystersom z Kołbacza lub z *Loco celi (ecclesiam Cobacensem vel ad Locum celi)*, gdy nowy klasztor zbudują (*in construeretur*), wszystkie nadania z 1300 r.

Mieszkańcy Jenina, Pyrzan i Witnicy mają prawo do swobodnego użytkowania swych bagien, łąk, pastwisk za opłatą roczną w postaci owsa puszczańskiego (*pecudibus mericam*). Nowo budowany klasztor (*novum monasterium futuri*) ma potwierdzone prawo do wyrębu drzewa budulcowego i opałowego w lasach margrabiego oraz do bezcłowego handlu nim. Dobra klasztorne, które wasale margrabiego bezprawnie posiadają, mają po ich śmierci przypaść klasztorowi w Kołbaczu lub w „Miejscu Nieba”. Świadcami mieli być świadkowie czynności z 13(2?)6 r., za wyjątkiem dwóch duchownych, Dietricha i Rulekina.²⁹ Pieczęć też fałszywa, niemożliwa dla tego okresu, pismo z XIV w., lecz spod innej ręki, datacja dowolna, skoro 14-15 sierpnia 1328 r. margrabia przebywał w Strausbergu w ziemi barnimskiej.³⁰ Także treść dokumentu wzbudza wątpliwości. Witnicę jakoby zaliczono tu do wsi cysterskich. Jej zakupu przez cystersów w 1304 r. miał dotyczyć zaginiony dokument.³¹ Jednak w omawianym dokumencie nie mówi się o własności cystersów w tych wsiach, ale – podobnie jak w przywileju z 1300 r. – o prawie mieszkańców do użytkowania łągów nadwarciańskich.

Nie sposób dotąd określić czasu ni przyczyn sporządzenia tego fałszyfiku. Po raz kolejny potwierdza on fakt zagarnięcia wsi przez rycerstwo, przy braku aktów nadawczych ze strony margrabiów. Zapisano tu dyrektywę o ich przejmowaniu przez klasztor, gdy już powstanie.

Do podsumowania tych niejasności co do zakresu uposażenia nowego opactwa niechaj posłuży „Księga ziemska” (*Landbuch*), sporządzona na polecenie margrabiego Ludwika Starszego w 1337 r. do celów podatkowych. Pominięto immunizowane dobra miast i instytucji kościelnych. Ponieważ klasztoru mironickiego jeszcze nie było, o dobrach cysterskich, w większości będących w rękach rycerstwa, znalazły się zapisy. Dowiadujemy się, że dwór w Krewsdorp z młynem i papiernią (*molendino et malleo*) należy do mnichów z Kewsdorp z pełnymi prawami wedle postanowień dokumentowych margrabiego Waldemara (*cum omni iure per literas Woldemari*). Dokument Waldemara (z 1311 r.?), a nie przywilej Albrechta III, stał się podstawą ustalania zakresu praw majątkowych cystersów, co oznacza że rachmistrze spisowi nic nie wiedzieli o jakoby wystawionych w 13(2?)6 i 1328 r. przywilejach Ludwika. Przy opisie Santocka, liczącego 64 włóki, z których 4 należały do parafii, 25 do trzech rodzin rycerskich, zapisano, że mnisi mają 14 włók według nadań Waldemara (*per literas Woldemari*).³² Podobnie jeszcze przy opisie Kłodawy, liczącej też 64 włóki, z czego 4 należały do parafii i aż 38 do rycerzy

(6 Bruninga de Osterburg, 8 Henninga Werbenitza, 6 Henryka de Marwitz, 8 Henninga de Falkenberg, 10 Arnolda de Glizen), znów dodano, że 22 włóki należą do cystersów z Kołbacza na pełnych prawach *per literas Woldemari*. Ponieważ ten, jak wiemy, w 1311 r. sprzedał tam cystersom 12 włók i potwierdził posiadłość tamże, trzeba przyjąć, że do 1311 r. cystersi mieli tu tylko 10 włók, albo że skolonizowali je po 1311 r.

"Landbuch" stwierdza, że Winningenowie (w źródle błędnie jako *de Wedinghe*) posiadają na prawach lennych Tarnów, Wysoką, Stanowice, Jenin i Pyrzany, ale odnotowano brak dokumentowego potwierdzenia lenn co było powodem owych sporów z cystersami – bo dodano, że tylko twierdzą, iż je mają (*minus iuste, ut dicuntur*). W Lubnie odnotowano lenno rodu Dornstedtów i Wulkowów, w Raclawiu Splinterów, w Małyszynie (64 włóki) dochód szpitala św. Ducha w Gorzowie. Nie odnotowano własności cysterskiej – ale też lenn rycerskich – w Łupowie (20 włók), Chróściku (32 włóki), Chwałęcicach, Baczynie (po 64 włóki), Witnicy (30 włók).³³

Odkładając do drugiej części śledzenie dalszego procesu tworzenia opactwa, zbierzmy ważniejsze konkluzje z dotychczasowych rozważań. Brak podstaw do podważania autentyczności przywileju fundacyjnego margrabiego Albrechta III z 1300 r. tylko dlatego, że cystersi nie od razu i nie w pełni weszli w posiadanie zakreślonego w nim rozmiaru nadania. Rychły zgon fundatora i bierność jego następcy, margrabiego Hermana (1300-1308), sprawiają że fundacja nie doszła do skutku, a wymienione wioski, poza obszarem zaliczanym do dworu w Krebsdorf, po znacznej części znalazły się w rękach rycerstwa, które miało tu zapewne lenna już w 1300 r., co czyniło nadanie iluzorycznym, czy zapowiadało zamiar fundatora przesunięcia lenn w inne miejsce. Nie spowodował tego margrabia Waldemar, gdyż po 1308 r. nie miał w dzielnicy linii młodszej margrabiów takiego prawa, występując w roli kuratora małoletniego Jana V.

O mnichach z Krebsdorf mówi już dokument Waldemara. Wtedy to cystersi zmuszeni są zapłacić sporą sumę za posiadłość ograniczoną do części Kłodawy, Santocka, Chwałęcic, Małyszyna i Łupowa. Trwający konflikt z rycerstwem okolicznym wyziera ze słów dokumentu o zgodzie na tą transakcję ze strony głównych feudałów dzielnicy, jak i wyłączeniu lenn rycerskich w Kłodawie. Waldemar nie należał do hojnych dobroczyńców klasztorów. Wiemy, że podobnie w swej dzielnicy ograniczył zakres przywilejów drugiej filii kołbackiej, w Bierzwniku, każąc sobie zapłacić za różne ustępstwa, w tym koncesje immunitetowe, które ogra-

niczył w stosunku do aktu fundacyjnego swego ojca i stryja z 1286 r. Dokument Waldemara stał się podstawą do ustalania zakresu własności cystersów w 1337 r. przez pisarzy margrabiego Ludwika Starszego. Swój wcześniejszy stan posiadania cystersi kołbaccy dokumentowali później podrobionymi przywilejami na imię tego margrabiego.

Za bezpodstawne należy uznać twierdzenie, że dyplom Albrechta III to falsyfikat oparty na potwierdzeniu cesarza Karola IV z 1355 r.,³⁴ bo przecież już w 1323 r. potwierdzenie króla niemieckiego Ludwika zawarło ten sam zakres nadań, zatem musielibyśmy przyjąć, że już wtedy kancelarii niemieckiej przedłożono fałszywe dokumenty kołbackie.

Nie rozstrzygając różnych kwestii spornych, bo to wymaga starannej analizy wielu dokumentów, jako całkowicie pewne mamy prawo przyjąć, że w 1300 r. cystersi otrzymali co najmniej obszar dworu Crevetstorp, potraktowany w dokumencie Albrechta III specjalnie, bo opisano szczegółowo jego granice. Powróćmy więc na koniec do odpowiedniego passusu przywileju fundacyjnego, tym się zajmującego.

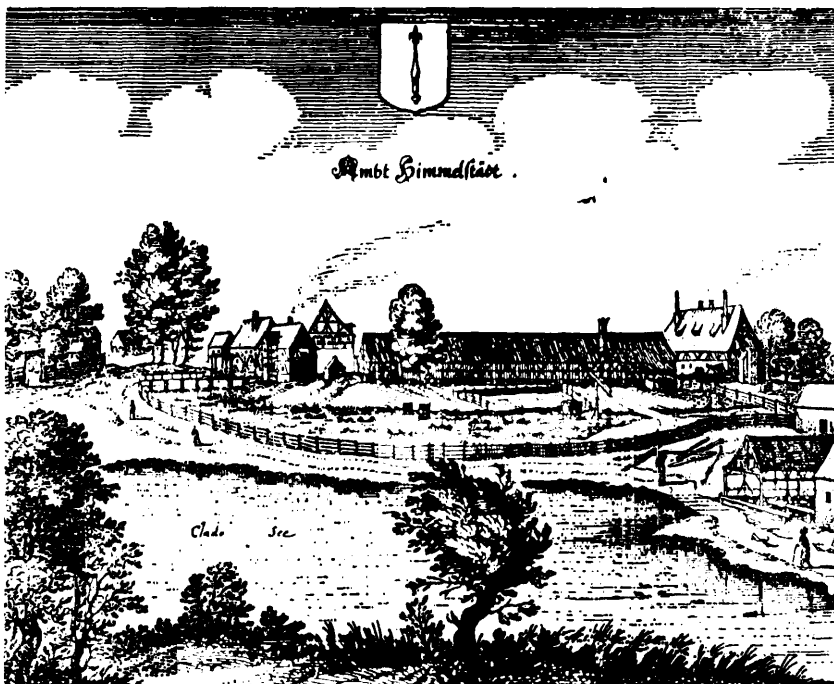
Granica tej posiadłości biegła od zabudowań dworu na północ rzeką Kłodawą (*Clodow*) do ujścia do niej Ściechowy (*riuus Stechow*) – którą utożsamić musimy z dzisiejszym Kłodawskim Kanałem – wzdłuż tej rzeki do miejsca, gdzie potok z Trupiego Bagna (*mortua palude*) do (jeziora) Sciegienko (*in ipsum Stechow*) wpływa, a dalej potokiem (Ściechowa?) między Trupim Bagnem a Krzywą Lipą (*curva tilia*) – potem to zapewne tzw. *Kladow Kavel* koło miejscowości Sucha – wzdłuż Żelazowego Bagna (*ferri paludem*), aż do drogi prowadzącej do Dankowa (*viam Tankow*) i od tej drogi (zakręcała na południe) do potoku jeziora Suchego (*ab eodem laco in alia parte vie rivum paludis, que vulgariter Luch dicuntur* – przy czym nieznane potem *Luch* należy zapewne odczytać jako *Zuch* i identyfikować z jeziorem Suchym (w zlewni rzeki Santoczny) – i stąd do bagna Lucin (*palude Lozsten, potem Lottstein* 1548 r., *Lootzen Bruch* 1745 koło miejscowości Łośno) i rzeką Łosiną (*riuum Lozsten*) do pól wsi Kłodawa.³⁵

Były to więc pustkowiec leśne niezbyt rozległe. Granica dworu stykała się na północy z dobrami kolegiaty myśliborskiej, wyznaczonymi dwa lata wcześniej. W tym rejonie osiągała ona jezioro Sitno Moczydelskie, które w połowie należało do margrabiów linii starszej. Od tego jeziora granica kolegiaty szła do pól wsi *Speninge* (dziś Więclaw), Golin, Trzcinna, Ławy, Staw i stąd linią pługiem wyznaczoną do jeziora Koziego, rzeką Kozią (dziś Pręga) do Myśli.³⁶ Zaskakiwać jedynie musi

nadanie w 1300 r. cystersom połowy jeziora Rokitno, położonego daleko powyżej tej linii, w głębi obszaru nadanego kolegiacie.

Ekskurs: Czy przed 1300 r. cystersi kołbaccy mieli posiadłość koło Gorzowa?

Utrwalono w literaturze pogląd, że zanim doszło do ufundowania filii kołbackiej w późniejszych Mironicach, cystersi kołbaccy mieli tam już wcześniej Santoczno i inne dobra.



Widok zabudowań klasztornych z 1650 r. - sztych wg Meriana

Podstawę dały potwierdzenia dóbr cystersów. W 1237 r. w konfirmacji papieskiej na końcu wyliczonych dóbr znalazły się miejscowości *de Cutsinowe, de Zamberscoue, de Sanstosnoue*, w 1240 r. w potwierdzeniu księcia Barnima I po Warszynie – nadanym cystersom w 1236 r. – *Zantosine, Cuthzinoue*, w 1242 r. w potwierdzeniu dóbr przez margrabiów brandenburskich po Warszynie jest *Zantosine, Luszcz, Cuthzinove*.³⁷ *Sanstosnoue, Zantosine* z Santocznem (*Zanzin*), jakoby przejętym potem przez filię, zidentyfikował Robert Klempin, a utrwalił to H. Hoogeweg.³⁸ Nabycie wsi miało nastąpić około 1236 r., kiedy to w okresie ostrego sporu ze sobą, Władysław Odonic wielkopolski nadał Warszyn, a Henryk Brodaty śląski i krakowski Laskowo i zagadkowe Zambirsko.³⁹ Poczęto też mnożyć dalsze lokalizowanie w okolicach Gorzowa innych obiektów nadanych cystersom. Potwierdzoną w 1282 r. wieś *Hohenwalde* utożsamia się z Wysoką,⁴⁰ podczas gdy to na pewno Gleżno koło Choszczna; wspomniane wyżej *Luszcz* zidentyfikowano z Łośnem (*Lotzen* z 1300 r.), a jezioro *Jeseritz* z jeziorem Jezierzec (*Jeserick*) w zlewni rzeki Srebrnej koło Wojcieszyc, podczas gdy to Jezierzycy na południe od Szczecina Dąbia. Także *Zantosine* nie możemy uznać za Santoczno. Wieś ta znalazła się także w potwierdzeniach dóbr kołbackich w 1255 r. (*Czantosine* w innym kontekście, po *Gogolowe*, obecnie Gogolewie w Słupskim, a przed tajemniczym Dolsowe, bezpodstawnie utożsamianym zwykle dawniej z Dolskiem na południe od Myśliborza), w 1283 r. (*Santosin* między Kyrkowe, dziś Kierzkowem na północny zachód od Myśliborza i *Gogolowe*), 1295 (*Szantocyn*). 1313 (*Santocyn*),⁴³ a więc także po ufundowaniu filii mironickiej. Zabrakło tej wsi w 1282 r. w generalnej konfirmacji wystawionej przez margrabiów brandenburskich, wprawdzie linii starszej, nie panującej koło Gorzowa, ale przecież nie pomijającej żadnej udokumentowanej przez cystersów włości, nawet w okolicach Słupska, które Askańczycy dopiero zamierzali realnie sobie podporządkować. Trudno dziś jeszcze udzielić odpowiedzi na pytanie co to za miejscowość, jednak brak wystarczających podstaw do cofania metryki nabycia przez cystersów kołbackich wsi koło Gorzowa przed 1300 r.⁴⁴

Przypisy

1. Nie sposób podzielać poglądu O. Kaplicka, że fundacja miała być, podobnie jak bierzwnicka, odszkodowaniem za wyrządzone szkody wojenne (*Landsberger Heimatbuch*, Landsberg 1935, s. 52), bo nie

- wiadomo o jaką wojnę z udziałem margrabiego Albrechta by chodziło.
2. *Codex diplomatics Brandenburgensis*, hrsgb. A. F. Riedel, Berlin 1838-1869, seria A-D (dalej cyt.: CDB, litera, tom, strona), B I, s. 217.
 3. CDB A XVIII, s. 442.
 4. CDB A XVIII, s. 313-16, *Pommersches Urkundenbuch* (dalej cyt.:P Ub, tom), III, nr 1945, VI, nr 4056.
 5. Dzisiejsza nazwa Mironice nie jest lokalną, historyczną, lecz chrztem utworzonym od imienia pomorskiego Miron. W 1945 r. przejściowo używano nazwy Cerkwińsko.
 6. Potem *Crevetstorpe* 1311, 1314, *Crevitstorp* 1323, *Crevedesdorp* 1323, *Krewsdorp*, *Kewsdrop* 1337, *Crevesdorp* 1351, *Crevedesdorp* 1355. Nazwę odczytywano jako *Kreuzdorf* (od krzyża) lub *Krebsdorf* (od raków).
 7. Uchodzi za nie zidentyfikowane (*Regesten der Markgrafen von Brandenburg aus askanischen Hause*, bearb. v. H. Krabbo, G. Winter, Leipzig 1910-1933, nr 1789), jednak w 1589 r. jezioro *Libbenich* potwierdzono domenie mironickiej, zatem to obecne jezioro *Libenka* (A. Choiński, *Katalog jezior Polski, Cz. 1, Pojezierze Pomorskie*, Poznań 1991, nr 79/50).
 8. Obecnie zwane też zwyczajowo Mironickim, zob. A. Choiński, op. cit. nr 84/7.
 9. To ostatnie błędnie utożsamiane ze stawem *Hammer Teich* koło Mironic (Regesten, nr 1784), za R. Eckertem, *Geschichte von Landsberg a.d. Warthe, Stadt und Kreis*, Landsberg 1890, Theil II, s. 8.
 10. L. Januschek, *Origines Cisterzienses*, Wien 1877, Bd I, s. 273, F. Winter, *Die Cisterzienser des nordostlichen Deutschlands*, Gotha 1868-71, Bd III, s. 43. Dokument znany też z transumtu sporządzonego w kancelarii margrabiego Ottona 3 VI 1368 r.i znów 26 VI 1491 r.
 11. P.v. Niessen, *Diplomatische Fälschungen der Cisterzienser von Himmelstädt und Marienwalde*, Mitteilungen des Vereins für Geschichte der Neumark, 1892, nr 8, s. 6-63, tenże, *Geschichte der*

Neumark im Zeitalter ihrer Entstehung und Besiedlung, Landsberg a.W.1905, s. 543, który wysnuł swe daleko idące wnioski krytyczne w oparciu o błędne po znacznej części przesłanki, jak rzekome panowanie margrabiego Waldemara w ziemi gorzowskiej, podczas gdy sprawował tam tylko rządy opiekuńcze, albo datowaniu na 1313 r. zamiast na 1513 r. wizytacji klasztoru mironicznego przez opata kołbackiego. Ustalenia tego autora przyjął jednak H. Hoogeweg, *Die Grundbesitzerwerbung des Klosters Kolbatz*, Baltische Studien, NF, XIX, 1916, s. 51 potwierdzając domysł, że dokument sporządziła w Kołbaczu ta sama ręka, która spisała podejrzany dokument kołbacki z datą 1295 r., zawierający konfirmację dóbr.

12. CDB A XVIII, s.373, Pub V, nr 2919.
13. Pub VI, nr 3504 według matrykuły kołbackiej.
14. Pub, nr 3704.
15. Brak podstaw do twierdzenia H. Krabbo, że margrabia Albrecht nadał dodatkowo trzy wsie, w tym Laskowo, w czasie między majem a grudniem 1300 r., bo przywilej króla zawiera 16, a Albrechta 13 wsi (*Regesten*, nr 1801). W obydwóch dokumentach jest 16 wsi. Laskowo jakby zastąpiły Stanowice.
16. CDB A XVIII, s. 379.
17. CDB A XVIII, s. 380, F. Winter, op. cit., III, s. 43, R. Eckert, op. cit., II, s. 10 i n., P.v. Niessen *Diplomatische* s.61 H. Bier *Märkische Siegel*, Berlin 1933, s.121.
18. R. Eckert, op. cit., s. 11 n.
19. P.v. Niessen, *Städtisches und territoriales Wirtschaftsleben im märkischen Odergebiet bis zum Ende des XIV Jahrhunderts*, Forschungen für brandenburgische und preussische Geschichte Jg 16, 1903, s. 62.
20. H. Eckert op. cit., II, s. 41, P.v. Niessen *Diplomatische* s. 61.
21. J. Długosz, *Roczniki czyli Kroniki sławnego Królestwa Polskiego*, Księga IX, Warszawa 1973, s. 165 i n.
22. A. Krantz, *Vandalia, Coloniae 1519*, lib. VIII, cap. 10, Angelus, *Annales Marchiae Brandenburgicae*, Frankfurt a.O. 1598, s.134, w nowszej literaturze m.in. J. Rader, *Aus der Vergangenheit*

- der Osthälfte des Kreises Soldin. Clausdorfer Chronik*, Berlinchen 1921, s.64, A.H. Engeliien, *Geschichte der Stadt Landsberg a.d. Warthe von den älteren Zeiten bis auf die Gegenwart*, Landsberg 1857, s. 24, 26, R. Eckert op. cit. II s. 41, również Z. Boras [w:] J. Benyszkiewicz, Z. .Boras, A. Wędzki, *Dzieje Gorzowa*, t.I, Gorzów 1990,s. 113, gdzie też błędne datowanie fundacji mironickiej na 1306 r.(błąd drukarski?)
23. P.v. Niessen, *Diplomatische*, s.61.
 24. Wippel-Sammlung, Nr A 20 [w:] Staatsbibliothek Berlin – Preussischer Kulturbesitz.
 25. PUb I, s. 487.
 26. Według H. Biera, op. cit., s. 121, dukt pisma wskazuje na XIV w.
 27. CDB A XXIV, s.13, A XVIII, s. 452, *Das Neumärkisches Landbuch Markgraf Ludvigs des Alteren vom Jahre 1397*, hrsgb. v.L. Gollmert [w:] Mitteilungen d. Histor.-Statist. Vereins zu Frankfurt a.O. 1862, Heft 2 s. 19-20.
 28. *Neumärkisches Landbuch*, s.21-22, CDB A XXIV, s. 60.
 29. PUb VII, nr 4409 jako falsyfikat, CDB A XVIII, s.381. Falsyfikat zdaniem P.v. Niessena, *Diplomatische*, s. 60.
 30. H. Bier, op.cit., s. 122.
 31. E. Kittel, *Der Küstriner Urkundenfonds und seine Verluste*, Forschungen f.brand. u. preuss. Geschichte, Jg 42, 1929, s.227.
 32. *Neumärkisches Landbuch*, s. 22.
 33. Tamże s.21. *Lubno et Oborane ultra Notes sitas* w 1241 (1243?)r. otrzymali templariusze chwarszczańscy, CDH A XXIV, s. 3. Druga wieś to Oborzany koło Dębna. Jeśli „Lubno” to dzisiejsze Lubno (dawniej *Liebenow*) w ziemi gorzowskiej, daleko od Oborzan i poza wschodnią granicą posiadłości templariuszy, wykreśloną przez margrabię Albrechta III w 1295 r., wtedy musimy przyjąć, że templariuszy tej wsi pozbawiono przed 1300 r. Wątpić jednak można w tę identyfikację. W Lubnie brak potem własności joannitów, spadkobierców templariuszy.
 34. F. Winter, op. cit., s.43.

35. CDB A XVIII, s. 316. Identyfikacją obiektów terenowych zajmuje się w rozprawie *Nazwy wodne dorzecza dolnej Odry (Dokumentacja, identyfikacja, lokalizacja), Cz IV Prawobrzeżna Warta między Santokiem i Kostrzynem*, Przegląd Zachodniopomorski R. IV (XXXIII) z.1-2, s. 229 n. z pomocą J. Radera, op. cit. s. 92, O. Kaplicka, op. cit. s. 52 n.
36. CDB A XVIII, s. 442.
37. PUB I nr 344, 373, 404.
38. PUB I s. 258, 301, 321, 636, H. Hoogeweg, *Grundbesitz.*, s. 23, tenże, *Die Stifter und Kloster der Provinz Pommern*, Stettin 1924, Bd 1, s. 303.
39. H. Hoogeweg, *Grundbesitz.*, s.29.
40. O. Kaplick, *Die Dörfer des Landsberger Kreises [w:] Landsberg a.d. Warthe*. Bielefeld 1976, Bd I, s.100, tenże op. cit. s. 85.
41. Już L. Quandt, *Das Land an der Netze nebst der Neumark...*, Baltische Studien AF, XV, 1, 1853, s. 192.
42. R. Eckert, op. cit. s.II, 8.
43. PUB, II, nr 608, 1268, III, nr 1712, V nr 2816.
44. W powyższym kontekście nawet nie warto rozpatrywać datowania fundacji mironickiej na 1278 r. jak J. Dobosz, *Geneza powstania zakonu cystersów [w:] Luckna-secunda filia veritatis-Montis*, Poznań 1984, s.11, *Encyklopedia katolicka*, t. 3, Lublin 1985.